

Działalność Krajowego Mechanizmu Prewencji w 2014

Raport RPO, obejmujący sprawozdanie z działalności w Polsce Krajowego Mechanizmu Prewencji w roku 2014 r., został przedstawiony 30 czerwca w siedzibie Rzecznika Praw Obywatelskich.

W konferencji uczestniczyło ponad pięćdziesiąt osób, wśród których byli przedstawiciele szeregu instytucji tj. organizacji pozarządowych, związków zawodowych, kierownicy rodzajów jednostek, które były wizytowane, samorządu terytorialnego, Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, samorządu lekarskiego, adwokackiego, radców prawnych, jak również przedstawiciele świata nauki.

Wszystkich uczestników konferencji powitała w imieniu pracowników Krajowego Mechanizmu Prewencji dyrektor Justyna Lewandowska-Róża i dokonała prezentacji zaproszonych do dyskusji gości, wśród których byli m.in. Prezes Trybunał Konstytucyjny, przedstawiciele świata nauki, przedstawiciel Rzecznika Praw Pacjenta, urzędnicy z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Zdrowia, przedstawiciel Rzecznika Praw Dziecka, Przedstawiciel Stowarzyszenia Dyrektorów i Głównych Księgowych Izb Wytrzeźwień, Policji, Służby Więziennej oraz Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego.

Na wstępie głos zabrała Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Irena Lipowicz, podkreślając znaczenie prac Krajowego Mechanizmu Prewencji, w którego skład obecnie wchodzi 12 osób. Ich działalność jest wspierana przez pozostałe zespoły działające w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich m.in. Zespół Prawa Administracyjnego, Prawa Konstytucyjnego.

Poinformowała zebranych, że w 2014 r. niezapowiedzianej kontroli zostało poddanych 36 domów pomocy społecznej, 5 szpitali psychiatrycznych, placówki dla nieletnich (15 MOW-y, 5 zakładów poprawczych i 2 schroniska dla nieletnich, 9 zakładów karnych, 11 aresztów śledczych łącznie 21 palcówek penitencjarnych), 20 pomieszczeń dla osób zatrzymanych, 6 pomieszczeń dla osób zatrzymanych Straży Granicznej.

Rzecznik wyraziła swoje zaniepokojenie faktem, że obecnie większe środki finansowe przeznaczone są na badanie krzywd przeszłości, podając jako przykład dofinansowywanie Instytutu Pamięci Narodowej, niż na kontrolowanie i dążenie do usuwania istniejących obecnie dysfunkcji prawa i organów, czym zajmuje się zespół skupiony w ramach prac MKP. Wskazała, że w obecnym czasie w pracy jest zaangażowanych 12 osób a zgłaszane przez RPO wnioski i sygnały o zwiększenie tego zespołu o 5-6 osób pozostały bez odpowiedzi. Niestety z uwagi na liczbę kontrolowanych placówek w ocenie RPO w porównaniu do zakresu potrzeb nie jest to wystarczająca liczba osób. Brak dodatkowych pracowników, jak również redukcja dotychczasowych środków przeznaczonych na prace MKP spowodowały m.in. konieczność zredukowania ośrodków zamiejscowych.

RPO podkreśliła, jak ważna jest rola MKP jako skutecznego instrumentu określenia i monitorowania przestrzegania praw człowieka szczególnie w instytucjach, w których przebywają osoby pozbawione wolności lub w stosunku do których wolność ta jest ograniczona. Wskazała, że m.in. dzięki Konwencji w sprawie zakazu tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karaniania oraz Protokołu fakultatywnego do Konwencji, jest możliwe skuteczne sprawdzenie działania np. prywatnych Domów Pomocy Społecznej, wśród których, jak wynika ze zgłaszanych do Biura RPO sygnałów, zdarzają się palcówki, których nadrzędnym celem są zyski a nie opieka i przestrzeganie praw pensjonariuszy.

Jak wynika z wyników prac KMP, najbardziej zagrożonymi obszarami, w których zostało stwierdzonych wiele dysfunkcji, są szpitale psychiatryczne i małe Domy Pomocy Społecznej.

W ocenie RPO, wyraźną poprawę przestrzegania praw człowieka w stosunku do lat ubiegłych należy stwierdzić w placówkach podległych Centralnemu Zarządowi Służby Więziennej. Szczególnie zmieniło się w tym zakresie podejście do zasad odbywania kary pozbawienia wolności. Podkreśliła, że w przypadku Służby Więziennej zrozumienie znalazł również pogląd, że prawa człowieka nie dotyczą tylko osób osadzonych, ale również samych funkcjonariuszy. W ocenie RPO, nie bez znaczenia dla takiego stanu rzeczy jest zmniejszenie problemu przeludnienia, gdzie jednym z rozwiązań okazało się stosowanie kary pozbawienia wolności, odbywanej w systemie dozoru elektronicznego. Obecnie karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego odbywa 6 tys. osób. W ocenie RPO, tradycyjna kara pozbawienia wolności zatraciła w wielu sytuacjach swój charakter odstrasżający. W przypadku dozoru elektronicznego sam charakter tej kary i związane z tym ograniczenia (poruszanie się po wyznaczonym uprzednio obszarze) ten charakter nadal zachowuje. Szczególnie kara ta spełnia swoją rolę w odniesieniu do sprawców przestępstw, w których sąd orzekł środek karny zakazu zbliżania się sprawcy do ofiary. Monitorowanie takich sprawców pozwala na szybkie wychwycenie naruszeń tego zakazu. Nie ulega wątpliwości, że zgadzając się na odbywanie kary w takim systemie sprawca staje się współodpowiedzialny za wykonanie kary.

Oprócz problemu przeludnienia w placówkach penitencjarnych, RPO wskazała na dysfunkcje wynikające z załamania się systemu pracy więźniów. Wyjściem w tej sytuacji - w ocenie RPO - możliwe byłoby poszerzenie postulowanych i obowiązujących w prawie międzynarodowym (regulacjach Unijnych) tzw. klauzuli społecznych w ramach zamówień publicznych, które mogą być wykorzystane przez samorząd terytorialny, np. poprzez wprowadzenie w zapisach statutów gmin uwzględniania kryterium społecznego w postaci zatrudnienia osób osadzonych.

Innym problemem jest fakt osadzania osób z niepełnosprawnością umysłową w zakładach karnych, co może skutkować naruszeniem praw tych osób. Rzecznik wskazała, że wносиła o rozważenie wprowadzenia odpowiednich przepisów w zakresie możliwości korzystania z prawa łaski.

Kolejny przykład dysfunkcji - według RPO - ujawnił się przy okazji sprawy dyrektora więzienia w Koszalinie, płk. Krzysztofa Olkowicza, który zapłacił grzywnę w wysokości 40 zł za pozostałe dwa dni aresztu (orzeczona 100 zł za kradzież batonika, a następnie na skutek niezapłacenia zamienioną na areszt) za skazanego i zwolnił go z więzienia. Zapłacenie za kogoś grzywny jest wykroczeniem, więc Olkowicz został uznany winnym, choć sąd odstąpił od wymierzenia kary.

Rzecznik wskazała również na dobre doświadczenia w przedmiocie ochrony praw człowieka w Policji, m.in. podkreśliła znaczenie utworzenia w jednostkach Policji pełnomocnika ds. praw człowieka.

W odniesieniu do placówek dla nieletnich, RPO jako zagrożenie obowiązujących standardów wskazała m.in. odbieranie pozbawionym wolności nieletnim matkom ich dzieci. Podkreśliła, że praktyka taka nie znajduje uzasadnienia i usprawiedliwienia zarówno systemowego, jak również w regulacjach konstytucyjnych. Obowiązujące przepisy nie przewidują możliwości obecności dzieci z matkami. Jednakże jest możliwe stworzenie odpowiednich rozwiązań, tj. ustanowienie pracowników MOW rodziną zastępczą, by umożliwić matkom kontakt z dzieckiem.

W przypadku DPS, Rzecznik Praw Obywatelskich przykładowo wskazała na dysfunkcje polegającą na ustanowieniu opiekunem prawnym pracownika DPS.

W odniesieniu do Izb Wytrzeźwień, czy pomieszczeń dla osób zatrzymanych stwierdziła, że jakkolwiek nieuprawnione jest stawianie tezy o występowaniu tortur, to w niektórych sytuacjach można mówić o zagrożeniu życia, z uwagi na brak udzielenia prawidłowej opieki dla osoby nietrzeźwej.

W dalszej części obrad głos zabrała pani dyrektor KMP, która poinformowała uczestników o sprawach organizacyjnych, a następnie przedstawiła program konferencji.

W I części zostały omówione wyniki wizytacji szpitali psychiatrycznych, domów pomocy społecznej

oraz placówek dla nieletnich.

W odniesieniu do szpitali psychiatrycznych Krajowy Mechanizm Prewencji wykazał następujące problemy systemowe:

- niedofinansowanie placówek
- brak spójnych procedur, dotyczących przyjmowania do placówki bez zgody pacjenta
- nieprawidłowości w związku ze stosowaniem środków przymusu bezpośredniego

W czasie dyskusji wskazano, że istnieją przypadki, gdy do naruszeń praw człowieka w szpitalach psychiatrycznych dochodzi właśnie w związku z niezastosowaniem środków przymusu bezpośredniego, co doprowadziło np. do zagrożenia lub wręcz pozbawienia życia innych pacjentów. Należy mieć również na uwadze bezpieczeństwo personelu. Podkreślono, że kontrolą KMP został objęty stan przestrzegania praw osób, które znalazły się w szpitalach psychiatrycznych wbrew ich woli. Dotyczyło to sprawców czynów zabronionych, wobec których został zastosowany środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym oraz osób, które zostały umieszczone w szpitalu bez zgody, jak również tych, które wyraziły zgodę, ale w trakcie pobytu zgodę tę cofnęły.

Grzegorz Błażewicz – zastępca rzecznika praw pacjenta podkreślił, że wszystkie zauważone dysfunkcje a także wskazane przez KMP obszary do poprawy pozostają w zainteresowaniu prac Rzecznika Praw Pacjenta. Podkreślił, że w szpitalach, w których zaczyna działać rzecznik praw pacjenta, wzrasta liczba skarg a jednocześnie spada liczba zauważalnych patologii. Poinformował również, że został przygotowany raport dotyczący przestrzegania praw człowieka, który został przekazany na posiedzenia Rady Ministrów.

Pracownicy KMP wskazali obszary wymagające poprawy: warunki bytowe, gdzie w połowie wizytowanych placówek stwierdzone zostały nieprawidłowości w tym przedmiocie, w zakresie legalności pobytu uzupełnienie dokumentacji medycznej postanowieniami sądu uzasadniającymi detencję, traktowanie pacjentów, zasadność i rodzaj używanych środków przymusu bezpośredniego, zapewnienie prawa do informacji, w szczególności w odniesieniu do cudzoziemców, zapewnienie prawa do ochrony zdrowia, prawo do kontaktu ze światem zewnętrznym.

Następnie głos zabrał prof. Zbigniew Lasocik z Uniwersytetu Warszawskiego, który wskazał, że nie należy rozmowy o nieludzkim traktowaniu i torturach sprowadzać do problemu braku środków finansowych. W jego ocenie Polska nadal nie wypracowała standardów mechanizmu prewencji tortur. Rolą KMP jest zaalertowanie danej instytucji o stwierdzonych dysfunkcjach i stworzenie odpowiedniego mechanizmu.

Odpowiadając na to rzecznik Irena Lipowicz wskazała, że rekomendacje RPO w zakresie prac KMP są przepracowywane na wnioski a następnie na mechanizmy.

W ramach prac MKP zostało zwizytowanych 36 domów pomocy społecznej. W odniesieniu do tych placówek zostały wskazane problemy systemowe związane z:

- kontaktem ze światem zewnętrznym, w szczególności osób ubezwłasnowolnionych
- zapewnieniem opieki psychologicznej/psychiatrycznej
- pełnieniem przez pracowników domu funkcji opiekuna prawnego osób ubezwłasnowolnionych
- instalowaniem na terenie DPS systemu telewizji przemysłowej

- uregulowania sytuacji osób używających alkoholu w DPS.

W ocenie wizytujących w zakresie kontaktu ze światem zewnętrznym, szereg ograniczeń obowiązujących w niektórych placówkach nie ma uzasadnienia w obowiązujących regulacjach. Obecnie obowiązujący stan prawny nie przewiduje jakichkolwiek ograniczeń w zakresie opuszczania przez pensjonariuszy DPS budynków i terenu placówki. W ocenie członków MKP, właściwym rozwiązaniem byłoby zapewnienie im samodzielnych wyjść, w sytuacji gdy pozwalają na to stwierdzone w opinii psychiatry lub psychologa ich możliwości poznawcze i stan zdrowia.

Z zakresu dostępności do opieki lekarzy specjalistów wizytujący wskazali, że obecnie obowiązująca regulacja wskazująca na konieczność zapewnienia kontaktu z psychologiem lub psychiatrą nie precyzuje standardu, co powoduje swoistą dowolność w podejściu dyrektorów placówek do tego problemu. W ocenie przedstawicieli MKP zasadne jest rozważenie zatrudnienia psychologa w pełnym wymiarze czasu pracy, co wpłynęłoby na efektywność jego oddziaływania zarówno w indywidualnym podejściu do mieszkańców, jak również w odniesieniu do całej społeczności DPS.

Wizytujący podkreślili problem dotyczący wyznaczania na opiekunów prawnych osób ubezwłasnowolnionych pracowników DPS. Wskazali, że jednym z zadań opiekuna jest monitorowanie przestrzegania praw podopiecznego. W zaistniałej sytuacji może dochodzić do swoistego konfliktu interesów, jak również nałożeniem na pracownika dodatkowych obowiązków kosztem ich czasu wolnego lub prywatnego – bez dodatkowego wynagrodzenia, co może prowadzić do braku motywacji do odpowiedniego, właściwego i rzetelnego wykonywania powierzonych im obowiązków.

Innym problemem jest fakt instalowania w DPS systemu telewizji przemysłowej. Wizytujący wskazali, że w obowiązującym prawie brak jest przepisów regulujących tę kwestię. Obecnie prowadzone są prace legislacyjne w tym zakresie.

W zainteresowaniu przedstawicieli KMP pozostawała kwestia braku regulacji dotyczących osób używających w DPS alkoholu. Wskazali oni, że w dniu 11 maja 2013 r do art. 56 ustawy z dnia 12 marca 2004 r o pomocy społecznej został dodany punkt – powołujący nowy typ DPS dla osób uzależnionych od alkoholu (pkt 7). Zapisy ustawy określiły tryb kierowania do tej placówki, jak również jak długo pensjonariusz może w niej przebywać.

Zaniepokojenie pracowników KMP wzbudziły procedury postępowania z osobami spożywającymi lub wnoszącymi na teren placówki alkohol tj. – przeszukiwanie, kontrola rzeczy osobistych i wyposażenia pokoju, konfiskata znalezionej alkoholu, czy przeprowadzanie badań trzeźwości osób znajdujących się w pokoju. Wizytujący wskazali, że wiążą się one z ograniczeniem konstytucyjnie chronionego prawa do życia prywatnego (art. 47 Konstytucji RP oraz art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności) oraz konstytucyjnej ochrony prawa własności (art. 64 ust. 1 i 3 Konstytucji RP).

Podobnie jak w przypadku wszystkich wizytowanych placówek przedstawiciele KMP wskazali w swoim raporcie obszary, na których w ich ocenie konieczne jest wprowadzenie szeregu regulacji w celu ich poprawy: legalność pobytu, traktowanie mieszkańców DPS, dyscyplinowanie, stosowanie środków przymusu bezpośredniego, zapewnienie prawa do informacji, zapewnienia odpowiednich warunków bytowych, dostosowanie DPS do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, zauważone nieprawidłowości dotyczące współczynnika zatrudnienia pracowników zespołów terapeutycznych, sfeminizowanie personelu w sytuacji domów, w których przebywają również mężczyźni, niedostateczna ilość szkoleń dla personelu, problemy dotyczące zapewnienia właściwej opieki zdrowotnej mieszkańcom DPS.

W czasie dyskusji panelowej przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej mec. Marcin Chrapek wskazał, że problem kontaktów mieszkańców z DPS pozostaje w zainteresowaniu urzędników ministerstwa i jest intensywnie monitorowany, a także, że widzą oni potrzebę odpowiednich regulacji na poziomie ustawowym. W obecnym czasie zebrane zostały informacje

jakiego rodzaju ograniczenia są faktycznie wprowadzane. Podkreślił jednak, że w stosunku do osób umieszczanych w DPS na mocy postanowienia sądu w związku z regulacjami ustawy o ochronie zdrowia psychicznego takie ograniczenia są uzasadnione. Wskazał, że znane są przypadki kierowania pod adresem dyrektorów placówek zarzutów ze strony członków rodziny czy opiekunów prawnych w związku z nie zapewnieniem mieszkańcom opieki całodobowej właśnie w związku z wyjazdami mieszkańców poza teren placówki. Poinformował również, że na najbliższym posiedzeniu problem ten będzie przedmiotem prac Rady Pomocy Społecznej.

W zakresie zapewnienia mieszkańcom DPS opieki lekarzy specjalistów, to w ocenie Ministerstwa nie jest konieczne zatrudnianie lekarzy w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż w przepisach jest wskazanie zapewnienia mieszkańcom kontaktu z nimi. Wskazał, że m.in. na Powiatach spoczywa ustawowy obowiązek zapewnienia pomocy psychologicznej i jest możliwość skorzystania z tego rozwiązania przez placówki. Wprowadzenie tego rozwiązania na gruncie ustawowym mogłoby doprowadzić do sytuacji podwójnego finansowania - mieszkaniec jest pacjentem a jednocześnie opłacaną miałby pomoc z uwagi na zatrudnienie specjalisty.

W przedmiocie ustanawiania jako opiekunów prawnych osób ubezwłasnowolnionych przedstawiciel MPiPS wskazał, że decyzja w tym zakresie podejmowana jest przez niezawisły sąd. Często sąd zwraca się do dyrektora DPS o wskazanie kandydatów na opiekunów a dyrektor w niektórych sytuacjach musi wskazać swojego pracownika (mieszkaniec nie ma rodziny ani nikogo, kto mógłby pełnić tę funkcję).

Co do problemu instalowania systemu TV przemysłowej przedstawiciel MPiPS podkreślił, że jest to nowe zgłaszane zagadnienie. Również oczekiwane są regulacje na poziomie normatywnym. Obecny ich brak powoduje, że w sytuacjach, gdy dochodzą sygnały o instalacji na terenie DPS tego rodzaju urządzeń, ministerstwo wskazuje, by nie był on montowany w miejscach prowadzących do naruszenia prawa do intymności i godności osób przebywających w DPS. Jednakże jak wynika z doświadczeń ministerstwa, instalacja poprzedzona jest uprzednim wnioskiem samych mieszkańców.

W zakresie problemu używania alkoholu, przedstawiciel zgodził się, że zgodnie z obecnym prawem nie jest możliwe stosowanie ograniczeń w tym zakresie. W sytuacji nadużywania jak spożywania w sposób zagrażającym innym osobom dyrektorzy placówki mogą o tym fakcie powiadomić Policję.

W odniesieniu do utworzenia nowego typu placówki dla osób nadużywających alkoholu, przedstawiciel ministerstwa podkreślił, że jej celem jest funkcja terapeutyczna a nie represyjna. To uzasadnia czasowe przebywanie w tego rodzaju placówce w okresie do 12 miesięcy z możliwością przedłużenia do 18 miesięcy.

Rzecznik Praw Obywatelskich zabierając głos ad vocem wskazał, że jest możliwość stworzenia regulacji niepołączalności funkcji pracownika DPS i opiekuna prawnego. W przypadku używania alkoholu należy rozważyć możliwość stworzenia odpowiednich przepisów. W zakresie wprowadzenia monitoringu RPO wskazał na problem świadomości wyrażonej zgody na montaż systemu. W przedmiocie kontaktów ze światem zewnętrznym RPO podała przykład wykorzystania (np. w placówkach penitencjarnych) innych sposobów kontaktu np. poprzez SKYPE'A.

W czasie dyskusji głos zabrał prof. Zbigniew Lasocik, który nawiązując do wcześniejszej swojej wypowiedzi, jak również wypowiedzi ad vocem RPO wskazał, że na ogół reakcją administracji na stwierdzone nieprawidłowości jest odpowiedź o „związanych rękach” przez regulacje prawne. W ocenie pana profesora jest to nieprawidłowe podejście, gdyż istotne jest podejście praktyczne i dążenie do zmiany złych praktyk. Jako przykład wskazał możliwość odmowy przez dyrektora DPS wskazania swojego pracownika, jako kandydata przedstawiciela ustawowego mieszkańca. Odpowiadając na to, przedstawiciel ministerstwa wskazał, że brak współpracy z sądem może skutkować orzeczeniem grzywny. Podkreślił również, że część dyrektorów placówek samodzielnie szuka np. wśród NGO kandydatów na opiekunów.

W przedmiocie problemu z używaniem alkoholu wypowiedział się przedstawiciel PARPA, który stwierdził, że w jego ocenie problemem jest nie uznawanie DPS za placówkę opiekuńczą, na terenie której spożywanie alkoholu jest ustawowo zabronione. Wskazał również, że DPS nie są placówkami uprawnionymi do prowadzenia leczenia odwykowego, nie ma też w tym zakresie zapewnionego właściwie wyszkolonego personelu.

Sprawę opieki lekarskiej podniosła w swojej wypowiedzi dr Joanna Żuchowska. Wskazała ona, że dla mieszkańców DPS jest ich domem rodzinnym, zawsze mogą być odwiedzeni przez lekarza podobnie jak każdy pacjent. Lekarze ci otrzymują odpowiednią stawkę za konkretnego pacjenta. Nieprawidłowości w zapewnieniu opieki zdrowotnej wynikają np. z faktu, że mieszkańcom zapisywane są leki przez różnych lekarzy, co może prowadzić do interakcji pomiędzy nimi i szeregu niepożądanych skutków. Dlatego wskazane jest, by mieszkańcami opiekowało się np. do dwóch lekarzy i pielęgniarki.

W odniesieniu do placówek dla nieletnich istotnym problemem zauważonym przez KMP jest brak unormowania problemu przebywania w nich nieletnich matek z małymi dziećmi i zapewnienie im stałego z nimi kontaktu. Jako rozwiązanie przedstawione zostały sytuacje utworzenie wyspecjalizowanych resocjalizacyjnie rodzin, które mogłyby oddziaływać na nieletnią matkę. Można również umożliwić matce kontakt z dzieckiem poprzez ustanowienie rodziną zastępczą osób pracujących w placówce, z jednoczesnym kontynuowaniem nauki przez matkę. Wskazano również na konieczność dostosowania opieki medycznej oferowanej podopiecznym (np. podstawowa opieka dentystyczna, badania wstępne wykonywane przy przyjmowaniu do placówki), kontaktu ze światem zewnętrznym, jak również problem przeprowadzania kontroli osobistych oraz przeprowadzania testów na obecność w organizmie alkoholu i środków odurzających.

W dyskusji zabrał głos prof. Marek Konopczyński, rektor PEDAGOGIUM Wyższej Szkoły Nauk Społecznych w Warszawie, który wskazał że w prezentowanym podejściu można mówić o „zawiązaniu myśli”, gdyż system budowany jest i poszukiwane są rozwiązania w których liczy się organizacja a nie człowiek. Poinformował on uczestników konferencji, że z inicjatywy Rzecznika Praw Dziecka oraz współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej rozpoczęły się prace nad stworzeniem standardów dla placówek, w których przebywają nieletni. W wyniku tych prac powstały wstępne standardy dotyczące infrastruktury, standardy organizacyjne oraz standardy pedagogiczne.

Wskazał również na niepokojący proces powstawania nowych placówek dla nieletnich, w tym placówek niepublicznych, pomimo tego, że jest niż demograficzny.

Wskazał, że w czasie prac nad standardami zastanawiano się nad charakterem placówek dla nieletnich – czy mają być to instytucje izolacyjne – uniemożliwiające proces uspołeczniania czyli resocjalizacji, czy też quasi otwarte. W czasie budowania standardów duży nacisk został położony na przeniesienie nacisku z prawy wewnątrz placówki właśnie na pracę „na zewnątrz”. Jest to zapewne związane z dużymi zmianami zarówno w sferze organizacyjnej, jak i infrastrukturze. W tym podejściu dziecko nie ma się adaptować do placówki, ale do środowiska zewnętrznego, do którego wróci po opuszczeniu instytucji. Wskazał, że jak wynika z doświadczeń, w Młodzieżowych Ośrodkach Wychowawczych często umieszczani są wychowankowie domów dziecka, sprawiający w tych placówkach problemy. Sposobem jest umieszczenie dziecka w MOW-ie. Brak jest w obecnym systemie placówek, w których byłoby możliwe umieszczenie nieletnich z zaburzeniami psychicznymi. Na ogół stają się pacjentami szpitali psychiatrycznych, w których jest ograniczony inny sposób oddziaływania.

Przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości poinformował o trwających pracach legislacyjnych nad nowelizacją ustawy o nieletnich. Wskazał, że niektóre z proponowanych zapisów nie znalazły aprobaty ze strony Ministerstwa (np. przyśpieszenie procedur umieszczania nieletniego w placówce).

W czasie dyskusji zajęto się również problemem przeprowadzania narkotestów, podkreślono konieczność uregulowania tego na poziomie ustawy. Wskazano jednak, że z uwagi na częste

przypadki używania przez nieletnich innych środków odurzających (np. tzw. dopalaczy), problem ten staje się nieaktualny w związku z tym, że testy te nie wykrywają tego typu substancji. Wskazano również na problem wzrostu liczby poważnych przestępstw (zabójstwa) przez nieletnich i faktu, że mogą oni być umieszczani nie w placówce poprawczej tylko np. w MOW-ie.

Po przerwie uczestnicy konferencji zostali zapoznani z wynikami wizytacji pomieszczeń dla osób zatrzymanych (PdOZ) Policji, straży Granicznej oraz Żandarmerii Wojskowej, izb wytrzeźwień oraz placówek penitencjarnych.

W odniesieniu do dysfunkcji, stwierdzonych w ramach wizytacji PdOZ podkreślono brak obowiązku zatrudnienia personelu medycznego, co powoduje niedostateczne przygotowanie tych placówek do opieki nad osobami nietrzeźwymi. Wskazane zostało, że znane są przypadki utraty życia na terenie PdOZ osób zatrzymanych do wytrzeźwienia m.in. występujące w następstwie powikłań związanych z rekcją organizmu na alkohol. Brak wprowadzenia przepisów nakazujących objęcie badaniami medycznymi wszystkich osób zatrzymanych przez Policję, co pozwoliłoby z jednej strony na wczesne wykrycie przeciwwskazań do umieszczenia w PdOZ, a z drugiej strony opisanie stanu zdrowia osoby zatrzymanej, dokonane jeszcze przed przyjęciem do PdOZ. Pracownicy MKP podkreślili, że na zauważenie zasługuje fakt dobrej praktyki poddawania tego rodzaju badaniom wszystkich zatrzymanych bez względu na podstawę pozbawienia wolności.

Raport KMP wskazał również na mankamenty dotyczące braku należytej obsady PdOZ oraz braku wyraźnych regulacji na poziomie ustawy, dotyczących kontroli osobistych zatrzymanych. W szczególności te ostatnie mogą skutkować naruszeniem prawa do nietykalności i wolności osobistej oraz prawa do prywatności.

Przedstawiciel Policji zgodził się z ustaleniami wizytujących, że PdOZ w wielu przypadkach nie są przystosowane do przebywania w nich osób doprowadzonych w celu wytrzeźwienia, często nie są w wystarczający sposób spełnione wymogi bezpieczeństwa, a pracujący policjanci nie są przeszkoleni w podstawowej opiece medycznej. Podkreślił, że każde sygnalizowane nieprawidłowości są sygnałem do podjęcia przez odpowiednie organy działań sprawdzających zasady pełnienia służby przez funkcjonariuszy. Pomimo braku rozwiązań systemowych, na wniosek Komendanta Głównego Policji wdrożona została procedura dokładnej kontroli pomieszczeń (wejść do pokoju), w którym przebywa osoba zatrzymana i czasowego sprawdzania jej parametrów życiowych. Rozwiązanie to pozwala na szybką reakcję w razie zagrożenia życia, jak również stanowi element kontroli służby przez policjanta.

W zakresie problem dostosowania PdOZ do przebywania w nich osób niepełnosprawnych, to należy w ocenie przedstawiciela Policji podkreślić, że obecnie brak jest takich udogodnień w odniesieniu do pięciu województw. Obecne zalecane jest by w przypadku takich osób umieszczać je w dostosowanych do ich potrzeb PdOZ.

Ponadto podjęte będą dążenia do tego, by w PdOZ był lekarz, który będzie mógł zdecydować o możliwości umieszczenia w takim miejscu osoby zatrzymanej.

W odniesieniu do Izb Wytrzeźwień KMP rekomendowała zwrócenie uwagi na sposób traktowania osób tam trafiających (np. przy przyjmowaniu, czy badaniach medycznych).

Przedstawiciel Stowarzyszenia Dyrektorów i Głównych Księgowych Izb Wytrzeźwień wskazał m.in. że przeprowadzany jest obecnie proces przekształcania Izb w ośrodki pomocy osobom nietrzeźwym, co pozwoli na prowadzenie dalszego oddziaływania terapeutycznego na te osoby.

W zakresie wizytacji placówek penitencjarnych zespół KMP wskazał na nieprawidłowości w zakresie zapewnienia osobom tymczasowo aresztowanym możliwości kontaktów telefonicznych z obrońcami lub pełnomocnikami, niedostateczna oferta zajęć kulturalno-oświatowych osadzonych, dostęp do informacji publicznej, braki w dostosowaniu placówek penitencjarnych dla osób niepełnosprawnych

oraz problem zasadności i częstotliwości kontroli osobistych, w szczególności w odniesieniu do tzw. osadzonych niebezpiecznych. Przedstawiciel CZSW podkreślił, że dzięki rekomendacjom RPO osiągnięte zostały sukcesy w przestrzeganiu praw człowieka, przejawiające się m.in. w zapewnieniu osadzonym dwóch kąpielii w tygodniu, zapewnienia widzeń za pomocą komunikatora internetowego Skype. Zauważalny jest również spadek przypadków stosowania środków przymusu bezpośredniego. W wielu placówkach prowadzone jest nauczanie i aktywizacja zawodowa osadzonych z wykorzystaniem międzynarodowych programów finansowania. Może to się przyczynić do zdobycia lub podwyższenia kwalifikacji zawodowych, co z kolei pomoże na powrót ich do środowiska i społeczeństwa. W obecnym czasie podjęto starania, by w każdej placówce penitencjarnej znajdowało się pomieszczenie do widzeń z osobą najbliższą bez dozoru funkcjonariusza.

W odniesieniu do osadzonych niepełnosprawnych wdrożone zostały procedury, by osoba taka była osadzona we właściwych dla siebie warunkach a o fakcie osadzenia bezzwłocznie powiadamiany zostanie sędzia penitencjarny. Ponadto w obecnym czasie nie występuje problem przeludnienia, jak również nie ma potrzeby przekształcania innych pomieszczeń w cele mieszkalne. Do polepszania standardów ochrony praw człowieka z pewnością przyczyniają się działania mające na celu poprawę infrastruktury, np. przeprowadzanie remontów. Ważnym elementem prowadzonej polityki pro człowieczej jest edukacja w tym zakresie kadry kierowniczej i doprowadzenie do wprowadzenia w strukturach Służby Więziennej pełnomocników ds. przestrzegania praw człowieka.

Przedstawicielka Krajowej Izby Radców Prawnych zwróciła uwagę, że w związku z wejściem w życie nowych przepisów umożliwiających radcom prawnym występowanie w charakterze obrońców konieczne jest uprzedzenie funkcjonariuszy placówek penitencjarnych o umożliwieniu w takiej sytuacji kontaktu z oskarżonym.

Podsumowując obrady konferencji Rzecznik Praw Obywatelskich podkreśliła, że cieszy ją fakt wzrostu standardów ochrony praw człowieka wśród funkcjonariuszy Służby Więziennej i Policji, jednak zaniepokojenie wzbudziły przypadki samobójstw wśród funkcjonariuszy tej formacji. Ponownie wskazała na konieczność zajęcia się problemem zatrudnienia osób osadzonych. Pomóc w tym mogłoby wprowadzenie tego do tzw. klauzul społecznych przy zamówieniach publicznych, możliwości podjęcia telepracy - przy zastosowaniu określonych zabezpieczeń, wykorzystanie wolontariatu, czy możliwości jakie niesie ze sobą szkolenie przez internet. Zaproponowała również rozważenie otwarcia letniej Szkoły Praw Człowieka w ośrodku szkolenia Służby Więziennej. Na zakończenie rzecznik Lipińska podkreśliła znaczenie prowadzenia systematycznego monitoringu i kontroli przestrzegania praw człowieka i obowiązujących standardów.

adw. Małgorzata Wypych